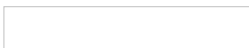


Celowo doprowadził do tragedii

Data publikacji: 7.10.2024 12:58

Prokuratura Rejonowa w Cieszynie umorzyła postępowanie w sprawie wypadku, w którym zginął Damian O., biznesmen z okolic Rybnika. Do tragedii doszło w marcu br. w Ustroniu. Mercedes kierowany przez mężczyznę z ogromną prędkością wjechał w stojące na światłach auto.



Fot: DK/czytelnik

Prokurator Piotr Grosicki, z-ca Prokuratora Rejonowego w Cieszynie poinformował, że śledztwo zostało umorzone w oparciu o art. 17 Kodeksu Postępowania Karnego, paragraf 1 punkt 5, w którym zawarto stwierdzenie, że „**wszczęte postępowanie umarza się, gdy oskarżony zmarł**”. - Ta przesłanka odnosi się do śmierci sprawcy - dodał prokurator.

Ustalono również, że Damian O. poniósł śmierci wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Mężczyzna celowo doprowadził do wypadku.

Według ustaleń policji Damian O. rozpędził kierowanego przez siebie mercedesa i z dużą siłą uderzył w tył stojącej przed nim ciężarówki. Ta z kolei wjechała w stojącą przed nią toyotę. Za kierownicą siedziała kobieta w zaawansowanej ciąży. Niestety dziecka nie udało się uratować.

W miejscu gdzie doszło do tragedii obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 kilometrów na godzinę. Auto, którym kierował Damian O. jechało ze znacznie większą prędkością. Ustalono, że na drodze nie widać było śladów hamowania.

Powołani podczas śledztwa biegli wykluczyli awarię samochodu.

Powodem targnięcia się na swoje życie przez Damiana O. miały być jego problemy finansowe. Firma budowlana, którą kierował miała ogromne długi. Przedsiębiorstwo działało ponad 20 lat, realizując inwestycje drogowe nie tylko w województwie śląskim, ale także m.in. małopolskim.

Po śmierci biznesmena jego żona chciała kontynuować remont dróg Katowickiej i Cieszyńskiej w Pogwizdowie. Ostatecznie jednak wycofała się z kontraktu.

(ach)